Cena numeru 60 gr. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

WARUNKI PRZEDPŁATY Z DOSTARCZENIEM DO DOMU KWARTALNIE 3 zł. 50 gr., PÓŁROCZNIE 6 zł. 50 gr., ROCZNIE 12 zł.

GŁOS
INTELIGENCJI BEZROBOTNEJ
Organ Zrzeszenia Pomocy Bezr. Prac. Umysł.

CENY OGŁOSZEŃ:
1/1 str. II i III kol. okładki Zł. 250
1/2 str. — — — Zł. 150
1/1 str. IV okładki Zł. 300
za tekstem 1/1 str. Zł. 200
„ „ 1/2 str. Zł. 125
„ „ 1/4 str. Zł. 70

Rok I. Warszawa Czerwiec 1926 r. Poznań № 6—7.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Warszawa, Marszałkowska 120 m. 8, tel. 242-18. Konto czekowe w P. K. O. № 12.549.
Poznań, St. Rynek 73/74 I piętro, telefon 55-17. Konto czekowe w P. K. O. № 207.965.

ADMINISTRACJA CZYNNA OD GODZ. 10 — 4. Rękopisów niezamówionych a nadesłanych redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRZEDPŁATY Z DOSTARCZENIEM DO DOMU KWARTALNIE 3 zł. 50 gr., PÓŁROCZNIE 6 zł. 50 gr., ROCZNIE 12 zł.

GŁOS INTELIGENCJI BEZROBOTNEJ

Organ Zrzeszenia Pomocy Bezr. Prac. Umysł.

CENY OGŁOSZEŃ:
1/1 str. II i III okładki Zł. 250
1/2 str. — — — Zł. 150
1/1 str. IV okładki Zł. 300
za tekstem 1/1 str. Zł. 200
„ „ 1/2 str. Zł. 125
„ „ 1/4 str. Zł. 70

Rok I. Warszawa Czerwiec 1926 r. Poznań № 6—7.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Warszawa, Marszałkowska 120 m. 8, tel. 242-18. Konto czekowe w P. K. O. № 12.549.
Poznań, St. Rynek 73/74 I piętro, telefon 55-17. Konto czekowe w P. K. O. № 207.965.

ADMINISTRACJA CZYNNA OD GODZ. 10 — 4. Rękopisów niezamówionych a nadesłanych redakcja nie zwraca.

TREŚĆ

PATRZ STR. 15

POZNAŃ A BEZROBOCIE

Klęska bezrobocia stara, jak świat, jak uprzemysłowione ośrodki skupień ludzkich, to w mniej, to w bardziej jaskrawych formach występuje na tle wieków.

Znają tę klęskę istniejące dawniej państwa, dawne bardziej lub mniej cywilizowane i rozwinięte gospodarczo narody.

Ale ludzkość dawniej nie posiadała tego uczucia ogólnoczłowieczej solidarności, tego zrozumienia, że jest jakby jedną z licznych ludów i warstw złożoną rodziną, walczącą o utrwalanie swego bytu we wszechświecie.

Dawniej naród możniejszy, naród syty, w niewolników zamieniał, przykuwał do galar zgłodniałe, pozbawione zarobków, środków do życia rzesze, imperatorzy staroperscy, rzymscy, carowie rosyjscy umieli żebrzącą coraz natarczywiej, coraz bardziej głodną masę ludzką formować w karne roty, kohorty i posyłać ją pod grozą śmierci na śmierć, na utrwalanie jedynowładztwa swego.

Ale dziś ludzkość żyje pod kopułą innej ideologji, dziś nietylko rządy poszczególnych państw, ale całe skupienia społeczne, narodowe i międzynarodowe uważają zapobieganie bezrobociu za swój obowiązek z dwóch względów:

1) ze względu, że bezrobotni są ciężarem społeczeństwa, wprzęgnięcie bezrobotnych do właściwych rodzajów pracy jest pomnażaniem bogactwa narodowego i powszechnego;

2) i ze względu na coraz większy rozrost w ludzkości idei humanitarnych.

I to jest właśnie źródłem specjalnego ustawodastwa, jakie bierze w naszem państwie bezrobotnych w obronę przed głodem, i międzynarodowego ustawodastwa pracy, jakiego wyrazem jest opracowywanie przy Lidze Narodów międzynarodowych ustaw o ochronie pracy, z których większość ratyfikowały nasze izby ustawodawcze.

W obecnych czasach bezrobotni mają wolność słowa, wolność organizowania się i ujawniania i wolność walki o ochronę pracy, o słuszne przywileje dla pracy i dla ludzi, pozbawionych tej pracy z winy cudzej.

Poza Stanami Zjednoczonemi we wszystkich prawie bardziej uprzemysłowionych państwach bezrobotni są obecnie sprawą najbardziej aktualną.

Jest ich setki tysięcy w proletarjackiej Rosji, w Niemczech, we Francji, w Anglji, jest ich też około pół miljona w Polsce i w tem (wybacz nam, Boże) około 100 000 pracowników umysłowych.

* * *

Według dostarczonych nam danych przez Z. P. B. P. U. z Poznania *okręg poznański liczył w początku b. m. ogółem 6005 bezrobotnych, w tem pracowników fizycznych 4079, pracowników umysłowych 1926.* Niezarejestrowanych pracowników umysłowych jest przypuszczalnie około 300.

Pomoc dla tych bezrobotnych okazały odnośnie instytucje:

1) państwowe,

2) samorządowe,

3) i organizacje społeczne.

Pomoc państwowa przejawiła się w wypłaceniu bezrobotnym pracownikom umysłowym i fizycznym za miesiąc kwiecień 138 000 zł., pracownikom fizycznym za kwiecień wypłacono doraźnie jeszcze 2 800 zł., pomoc doraźna dla bezr. pr. umysłowych wyniosła 20 000 zł.; bezrobotnym pracownikom umysłowym za maj r. b. wypłacono 20 150 zł.

Pomoc samorządowa istniała od 1-go października 1925 r. do 1 marca 1926 r., poczem została zaniechana, w czasie tym wypłacono ogółem 100 000 zł. i wydano bezpłatnie żonatym i jedynym żywicielom rodzin opał.

Z biletów tramwajowych wpłynęło za kwiecień r. b. na rzecz bezrobotnych 38 600 zł.

Pomoc społeczna ujawniła się w postaci zaofiarowania bezrobotnym artykułów żywnościowych.

Pomoc doraźna na okręg poznański wyniosła ogółem 60 000 zł.

Należy ufać, że energiczna akcja Zrzeszenia Pomocy Bezrobotnym Pracownikom Umysłowym wespoły z samorządowemi i społecznemi organizacjami przy właściwem poparciu rządu, znacznie zmniejszy rozmiary bezrobocia pracowników fizycznych a zwłaszcza umysłowych, tem więcej, że kierownicy obecnego rządu tak żywo dotąd interesowali się sprawą inteligencji bezrobotnej.

O NALEŻNE PRAWA DLA INTELIGENCJI PRACUJĄCEJ

Polska, która zawsze bardziej, niż inne narody, ceniła inteligencję pracującą i dzięki temu rozwinęła swoją kulturę i cywilizację bardziej od niektórych ze swych sąsiadów.

Polska, która dzięki właśnie temu docenianiu czynności inteligencji pracującej, zyskiwała poklask świata, uznanie, stawała na czele życia duchowego nietylko swoich, ale i pokrewnych sobie plemion, obecnie nie przypisuje inteligencji takiej wartości, jaką ta inteligencja dla Polski posiada.

Od kilkunastu lat bardziej, niż kiedyindziej, rozpanasza się i coraz bardziej utrwala swe wpływy coś, co jest zaprzeczeniem rozwoju i praw inteligencji.

Od kilkunastu lat jest szerzony przez ludzi otumanionych lub złych jakiś specjalny szacunek dla sił pierwotnych, brutalnych, ciemnych, dla jakiejś mocy, która niszczy zdobycze inteligencji, niszczy w człowieku wiarę w jego genjusz, wartość własną i która wyzwala z pod władzy człowieczej te wszelkie ślepe i wrogie człowiekowi żywioły, które człowiek unieszkodliwił lub wprzągł do swojego pługa, wyzwala chamstwo.

Ów szacunek dla chamstwa przejawia się we wszystkich warstwach społecznych i rodzajach pracy: społecznik czci ideję chamstwa, hołdując demagogji, krytyk — chwaląc te prace i kierunki w sztuce, w których sens i talent jest rzeczą zbyteczną, filozof, chwaląc lenistwo i pasożytowanie, prawodawca wydając domagogiczne zarządzenia, publicysta chwaląc prostackość i nieuctwo prostaka, a prostak swą prostackością coraz bardziej staje się dumny i z coraz większą pogardą poziera na jeszcze tolerowaną u nas inteligencję.

Poza wszelką modą, wszelkiemi względnemi postępami istnieje bezwzględny, absolutny postęp ludzkości.

Dzięki temu właśnie postępowi żyjące obecnie pokolenie ludzkie (co tu ukrywać) posiada najwięcej ze wszystkich pokoleń ludzkich, jakie kiedykolwiek były na globie ziemskim, dóbr duchowych (wiedza) i dóbr materjalnych.

Dzięki temu postępowi bezwarunkowemu, którego celem jest utrwalanie trwania człowieczego i szczęśliwości człowieka we wszechświecie, te dobra duchowe i materjalne będą stale wzrastać.

Tą właściwie warstwą społeczną, która najbardziej się przyczynia do owego bezwzględnego postępu ludzkości, jest inteligencja prapracująca...

Gdybyśmy usunęli z dziejów ludzkości 200 większych kompozytów, poetów, 200 większych wynalazców, odkrywców w sferze nauki, ujrzelibyśmy się w stanie godnym politowania, a gdybyśmy usunęli pracę twórczą inteligencji z dziejów człowieka — jesteśmy znów, jak zwierzęta.

Nie kto inny, lecz praca inteligencji właśnie, dzięki zdobyczom w sferze nauki i techniki, buduje wolność, niepodległość człowieczą w przyrodzie, a dzięki zdobyczom w sferze poezji i sztuki czyni życie człowiecze bardziej bogatem, zupełnem, wartościowem.

Nie kto inny, lecz inteligencja pracująca właśnie, głównie przyczynia się do rozwoju gospodarczego, narodowego, do tworzenia potęgi państwa.

I pomyśleć — dziesiątki tysięcy tej właśnie pracującej inteligencji marnieje, wymiera na gruźlicę z braku pracy, a czciciele idei chamstwa, zaprzeczeńce postępu, pasożyty społeczne, drwią, szydzą, dworują...

Żądamy takiego ustosunkowania się rządu i społeczeństwa do inteligencji pracującej, na jakie ona zasługuje faktycznie.

Żądamy należnych praw dla inteligencji pracującej.

OBOWIĄZUJĄCE W PAŃSTWIE POLSKIEM PRAWODASTWO O ZABEZPIECZENIU INTELIGENCJI NA WYPADEK BEZROBOCIA

Coraz szersze sfery inteligencji pracującej coraz częściej bywają narażane na utratę zarobków i stąd coraz częściej śród sfer tych słyszymy zapytania, czy istnieje w Państwie Polskiem prawo, zabezpieczające inteligencję na wypadek braku pracy, a jeśli istnieje, to jak, kiedy, gdzie i kto może otrzymać na mocy owego prawa choćby minimalne środki, pozwalające na przewegetowanie w okresie zupełnego braku pracy.

W związku z tem postaramy się możliwie najdokładniej oświetlić zasady obowiązującego u nas w tej mierze prawodastwa, czyli postaramy się dać wyczerpującą odpowiedź na następujące pytania:

1) Kto z inteligencji uprawniony jest do korzystania z zabezpieczenia na wypadek bezrobocia?

2) Kto z inteligencji pozbawiony jest tegoż prawa?

3) Do jak wysokich zasiłków uprawnione są poszczególne kategorje pracowników umysłowych?

4) Jakie dokumenty należy przedstawić, by otrzymać zasiłek?

5) Jak długo i gdzie można otrzymywać zasiłki?

6) Jakie formalności obowiązują przy przyznawaniu i wypłacaniu zasiłków?

7) Co to jest „fundusz bezrobocia“, jak i z jakich środków powstaje?

8) Jakie dotychczas zostały wydane w Państwie Polskiem ustawy i rozporządzenia wykonawcze w sprawie zabezpieczenia inteligencji na wypadek bezrobocia?

1. KTO Z INTELIGENCJI UPRAWNIONY JEST DO KORZYSTANIA Z ZABEZPIECZENIA NA WYPADEK BEZROBOCIA?

Obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia podlegają pracownicy umysłowi bez różnicy płci po ukończeniu 18 lat życia, pozostający w stosunku najmu pracy w przedsiębiorstwach, zatrudniających więcej, niż 5 pracowników.

Pracownicy umysłowi, zarabiający powyżej 500 zł. miesięcznie, nie podlegają obowiązkowi zabezpieczenia i tem samem żadnych zasiłków otrzymywać nie mogą.

Ponieważ inteligencja jest rzeczą nader względną, stąd też celem ustalenia, jakie osoby należy zaliczyć do pracowników umysłowych zostało wydane specjalne rozporządzenie (Ministra Pracy i Opieki Społ. z dn. 4. I. 1926 r.), które do kategorji pracowników umysłowych zalicza osoby, spełniające następujące czynności:

1) administracyjne i nadzorcze, a mianowioie: zarządców i kierowników wszelkich przedsiębiorstw i zakładów, inżynierów, techników, chemików, konstruktorów, sztygarów, dozorców górniczych, kontrolerów, majstrów, którzy kierują technicznie pracą w zakładzie pracy i są za całość tej pracy odpowiedzialni, ekspedytorów, intendentów i kierowników magazynów;

2) biurowe i kancelaryjne, rachunkowe, rysunkowe i kalkulacyjne;

3) sprzedawców sklepowych i księgarskich z ukończoną szkołą zawodową lub średnią albo też z odbytą przepisaną praktyką, farmaceutów, drogistów, kasjerów, dysponentów, sprzedawców podróżujących, akwizytorów;

4) personelu lekarskiego, dentystycznego, weterynaryjnego oraz wykwalifikowanego pomocniczego personelu lekarskiego, dentystycznego i weterynaryjnego;

5) muzyków, artystów scenicznych, suflerów i dekoratorów teatralnych;

6) nauczycielskie i wychowawcze;

7) pracowników redakcyj czasopism (dziennikarzy);

8) prowadzących okręty, oficerów pokładowych i maszynowych, zarządców i asystentów zarządu statków morskich lub rzecznych, oraz pełniących czynności, połączone z zajmowaniem równorzędnego stanowiska.

2. KTO Z INTELIGENCJI POZBAWIONY JEST TEGOŻ PRAWA?

Wykluczeni od prawa do świadczeń zabezpieczeniowych są zabezpieczeni, którzy pozostają bez pracy:

a) w czasie pobierania zasiłków, przysługujących im z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby, jak również po ich wyczerpaniu, oraz w wypadkach, w których przymus ubezpieczenia na wypadek choroby nie został wykonany, jeśli stan zdrowia nie pozwala im na podjęcie właściwej pracy;

b) na skutek inwalidztwa;

c) na skutek strajku podczas jego trwania;

d) na skutek okoliczności, powstałych z winy robotnika, które w myśl obowiązujących ustaw powodują natychmiastowe wydalenie z pracy do czasu zgłoszenia przez robotnika nowego wypadku utraty pracy.

3. DO JAK WYSOKICH ZASIŁKÓW UPRAWNIONE SĄ POSZCZEGÓLNE KATEGORJE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH?

Uprawnieni do pobierania zasiłku otrzymują na czas swego bezrobocia zasiłek pieniężny w stosunku procentowym do zarobku w ostatnich miesiącach.

Zasiłek ten wynosi dla bezrobotnego pracownika umysłowego

samotnego	30 proc.,
dla obarczonego rodziną, złożoną z 1 — 2 osób	35 „
dla obarczonego rodziną, złożoną z 3 — 5 osób	40 „
dla obarczonego rodziną, złożoną więcej, niż 5 os.	50 proc.,

tego zarobku, od jakiego bezrobotny poprzednio wpłacał wkładki na rzecz funduszu bezrobocia.

Do rodziny w tym wypadku zaliczeni są:

a) żona niezarobkująca, względnie mąż,

b) dzieci, pasierby i rodzeństwo niezarobkujące do lat 16 życia, oraz ponad 16 lat niezdolne do zarobkowania,

c) dzieci, pasierbów i rodzeństwo od lat 16 do 18, kształcące się w zakładach średnich,

d) rodziców, dziadków niezdolnych do zarobkowania.

4. JAKIE DOKUMENTY NALEŻY PRZEDSTAWIĆ, BY OTRZYMAĆ ZASIŁEK?

Zgłaszając się o zasiłek bezrobotny pracownik obowiązany jest przedstawić Państwowemu Urzędowi Pośrednictwa Pracy następujące dokumenty:

1) dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie tożsamości osoby,

2) zaświadczenie o czasie zamieszkiwania w danej miejscowości i stanie rodzinnym,

3) zaświadczenie pracodawcy o zwolnieniu z ostatniej pracy,

4) świadectwa z poprzedniej pracy, stwierdzające, że bezrobotny przez dwadzieścia co najmniej tygodni w ciągu dwunastu miesięcy przed dniem zgłoszenia do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy swego prawa do zasiłków z funduszu bezrobocia pozostawał w stosunku najmu pracy w przedsiębiorstwach, wpłacających wkładki na fundusz bezrobocia.

W razie niemożności dostarczenia przez bezrobotnego zaświadczeń tych z powodu odmowy pracodawcy, Państwowy Urząd Pośrednictwa nie przyjmuje zgłoszenia bezrobotnego do wiadomości, natomiast na żądanie bezrobotnego wzywa pracodawcę do wydania w ciągu 24 godzin takiego zaświadczenia. W razie nieotrzymania go Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy komunikuje o tem Zarządowi Obwodowemu w celu pociągnięcia pracodawcy do odpowiedzialności oraz przyjmuje od bezrobotnego zgłoszenie, które winno zawierać dane powołanego zaświadczenia, i zwraca się Urząd jednocześnie do władzy policyjnej o przeprowadzenie dochodzenia celem sprawdzenia tego zgłoszenia.

Zaświadczenia te wszystkie wolne są od opłaty stemplowej.

Zarządy gmin wiejskich lub administratorzy i rządcy domów obowiązani są wydać na żądanie bezrobotnego zaświadczenie, stwierdzające na podstawie ksiąg meldunkowych:

1) miejsce i przeciąg czasu zamieszkania bezrobotnego w danej miejscowości lub w danym domu,

2) stan rodzinny bezrobotnego i jeśli bezrobotny ma rodzinę, wykaz osób, należących w myśl prawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, do rodziny bezrobotnego.

Jeśli bezrobotny zakwestjonuje stwierdzony w zaświadczeniu wykaz osób, należących do jego rodziny, właściciel domu (administrator, rządca), lub zarząd gminy, względnie biuro meldunkowe obowiązani są zamieścić uwagę w sprawie odnośnej pretensji bezrobotnego.

Właściciele (administratorowie, rządcy) domów obowiązani są uzyskać od władz policyjnych potwierdzenie tożsamości swego podpisu na zaświadczeniu.

W razie uznania przez Państwowy Urząd Pośrednictwa pracy zgłoszenia za odpowiadające wymaganiom ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia i niniejszego rozporządzenia, urząd ten rejestruje bezrobotnego, jako poszukującego pracy, który zgłosił się do zasiłku.

W wypadku nieprzyjęcia zgłoszenia o zasiłek bezrobotnego z powodu nieuczynienia zadość wymaganiom ustawy, *na żądanie bezrobotnego winna mu być wręczona w ciągu 24 godzin* odnośna pisemna *decyzja* w imieniu Zarządu Obwodowego.

5. JAK DŁUGO I GDZIE MOŻNA OTRZYMYWAĆ ZASIŁEK?

Prawo do pobierania zasiłku na wypadek bezrobocia zaczyna się po 10 dniach, licząc od dnia zarejestrowania się bezrobotnego w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy, i trwa najwyżej przez *13 tygodni w ciągu jednego roku,* licząc od dnia pobrania pierwszego zasiłku tygodniowego.

Na wniosek Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia może Minister Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Skarbu przedłużyć ten okres do 17 tygodni.

Prawo do następnych 13 tygodniowych zasiłków przysługuje po roku, licząc od dnia pobrania pierwszego zasiłku tygodniowego w okresie poprzednim, o ile zabezpieczony przepracował w tym czasie conajmniej 20 tygodni w zakładach pracy, podlegających obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia.

Wypłata zasiłku dla bezrobotnych odbywa się w ustalonych dniach tygodnia za 7 dni ubiegłych, względnie za tę ilość dni, przez które w ubiegłym 7-dniowym okresie zabezpieczony pozostawał bez pracy i odbywa się w kasach P. U. P. P. lub w wyznaczonych przez tenże P. U. P. P. instytucjach.

Prawo do pobierania zasiłku na wypadek bezrobocia *traci* pracownik umysłowy:

Jeżeli nie przyjmie odpowiedniej pracy, wskazanej mu przez Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy na warunkach, w danej miejscowości ogólnie przyjętych, z wyjątkiem, jeżeli odmówi przyjęcia pracy w zakładach, objętych strajkiem lub lokautem.

Praca winna być uważana za odpowiednią, o ile odpowiada zdolnościom umysłowym bezrobotnego, nie jest niebezpieczna ani dla jego zdrowia, ani moralności, jeżeli jest opłacana wystarczająco wedle przyjętych w danej miejscowości norm i nie spowoduje dla bezrobotnego poważnych przeszkód przy powrocie do jego pracy zawodowej.

Bezrobotny może odmówić przyjęcia pracy poza miejscem swego zamieszkania z przyczyny niedostarczenia mu odpowiedniego mieszkania w miejscowości, w której mu pracę zaofiarowano.

Jeżeli robotnik, podlegający zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, dobrowolnie z przyczyn nieuzasadnionych rozwiązał stosunek najmu pracy, traci w ciągu 4 tygodni, licząc od dnia rozwiązania tegoż stosunku, prawo do świadczeń. Po upływie rzeczonych 4 tygodni otrzyma on zasiłek w myśl zasad ustalonych.

6. JAKIE FORMALNOŚCI OBOWIĄZUJĄ PRZY PRZYZNAWANIU I WYPŁACANIU ZASIŁKÓW?

Bezrobotny, ubiegający się o zasiłek z funduszu bezrobocia, *powinien w ciągu miesiąca* po rozwiązaniu umowy pracy z pracodawcą osobiście *zgłosić swoje prawa do zasiłków* we właściwym państwowym urzędzie pośrednictwa pracy lub jego oddziale.

Zgłoszenia, dokonane w terminie późniejszym, niż jeden miesiąc od dnia utraty pracy zarobkowej, uwzględnione nie będą.

Właściwym jest Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, na którego terenie bezrobotny zamieszkuje przynajmniej 3 tygodnie.

Zgłoszenie, dokonane w niewłaściwym Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy, nie jest ważne i musi być powtórzone we właściwym Urzędzie bez przekroczenia pierwotnego okresu, wskazanego w ustępie 1 niniejszego paragrafu.

Zgłoszenie prawa do zasiłku jest równocześnie *zawiadomieniem o poszukiwaniu pracy* i o chęci przyjęcia każdej odpowiedniej pracy, wskazanej przez Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy.

Od dnia przyznania zasiłków bezrobotny w ciągu całego czasu ich pobierania obowiązany jest stosownie do regulaminu Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy *zgłaszać się osobiście do tego Urzędu,* jego oddziału lub wyznaczonej instytucji do stałej kontroli, w celu stwierdzenia, że jest bez pracy, wyrażenia gotowości przyjęcia ofiarowanej mu pracy.

Bezrobotny *obowiązany* jest, pod rygorem zastosowania do niego utraty prawa do pobierania zasiłku, *zawiadomić* właściwy Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, jego oddział lub wyznaczone miejsce kontroli o zmianach, które zaszły w następujących okolicznościach:

1) *otrzymania pracy* zarobkowej, choćby krótkotrwałej przez niego samego lub przez którąkolwiek z osób, zaliczonych w myśl art. 12 powołanej ustawy do jego rodziny,

2) *śmierć* którejkolwiek z osób, zaliczonych w myśl tej ustawy do jego rodziny, lub zapewnienia jej utrzymania przez osobę trzecią.

Bezrobotny ma prawo domagać się decyzji Zarządu Obwodowego w sprawie przyznania zasiłków dopiero po upływie okresu 10-dniowego wyczekiwania, t. j. na jedenasty dzień po dokonaniu rejestracji w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy. W razie przyznania zasiłku bezrobotnemu na legitymacji wskazane będą: miejsce, dzień wypłaty tego zasiłku i jego wysokość, w przypadku zaś odmowy przyznania zasiłku Zarząd Obwodowy powinien podać bezrobotnemu motywy odmowy.

Po pierwszy zasiłek bezrobotny może się zgłosić osobiście do Obwodowego Biura Funduszu Bezrobocia, jego oddziału, lub instytucji, działającej z upoważnienia rządu Obwodowego *najwcześniej na czwarty dzień po nabyciu prawa do zasiłku* (na 14-ty dzień po dokonaniu rejestracji w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy).

Przy zgłaszaniu się o zasiłek *bezrobotny winien każdorazowo przedstawić:* a) dowód osobisty (§ 4 p. 1 niniejszego rozporządzenia), b) legitymację poszukującego pracy z zaświadczeniem na niej Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy o przyznaniu zasiłku.

7. CO TO JEST FUNDUSZ BEZROBOCIA?

Fundusz Bezrobocia jest to ten kapitał, z którego są wypłacane zasiłki bezrobotnym. Kapitał ten tworzy się głównie: z wkładek zakładów pracy, zatrudniających pracowników umysłowych i robotników fizycznych, z dopłat Skarbu Państwa oraz z odsetek od kapitałów Funduszu Bezrobocia, dochodów nadzwyczajnych i t. p.

Celem tworzenia tego Funduszu Bezrobocia, ściągania wkładek z przedsiębiorstw i t. p. istnieje specjalny Zarząd tego Funduszu Centralny i Obwodowy, oparty na ciałach zbiorowych, w skład których wchodzą przedstawiciele rządu, pracodawców i pracowników.

8. JAKIE DOTYCHCZAS ZOSTAŁY WYDANE W PAŃSTWIE POLSKIEM USTAWY I ROZPORZĄDZENIA W SPRAWIE ZABEZPIECZENIA INTELIGENCJI PRACUJĄCEJ NA WYPADEK BEZROBOCIA?

Dwie ustawy i kilka rozporządzeń.

Z pomienionych dwóch ustaw jedna jest ustawa zasadniczą, druga ustawa dostosowaniem ustawy pierwszej do zabezpieczenia od bezrobocia pracowników umysłowych.

Pierwsza ustawa została ogłoszona Nr. 67 z dn. 31 lipca 1924 r. Dziennika Ustaw Rzeczypospol. Pol. jako *ustawa z dn. 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia,* druga w Nr. 120 z dn. 3. XII 1925 r. Dzien. Ustaw R. P. jako *ustawa z dn. 28 października 1925 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy z dn. 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.*

Najważniejsze Rozporządzenia wykonawcze do tych ustaw wyszły następujące:

1) *Rozporządzenie* Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 5 lutego 1926 r. w porozumieniu z Ministrami Skarbu, Przemysłu i Handlu, Spraw Wojskowych, Kolei, Robót Publicznych *o postępowaniu przy ustalaniu przynależności do zakresu osób, podlegających obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia.* (Dziennik Ustaw R. P. Nr. 18 z dn. 24. II. 1926 r.);

2) *Rozporządzenie* Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 5. II. 1926 r. w porozumieniu z ministrami... *o postępowaniu zakładów pracy przy ściąganiu wkładek na rzecz Funduszu*

Bezrobocia (Dziennik Ustaw R. P. Nr. 18 z dn. 24. II. 1926 r.);

3) *Rozporządzenie* Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 1 maja 1926 r. *o postępowaniu przy przyznawaniu i wypłacaniu zasiłków dla bezrobotnych* (Dz. Ustaw. R. P. Nr. 45 z dn. 12 maja 1926 r.);

4) *Rozporządzenie* Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 4. I. 1926 r. *w sprawie kategorji pracowników umysłowych, podlegających obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia.* (Dz. Ustaw R. P. Nr. 1 z dn. 9 stycznia 1926 r.).

EMIGRACJA A INTELIGENCJA BEZROBOTNA

Już ze stosunków przedwojennych wiemy, że gdzieindziej emigrowała hiperprodukcja polskiej inteligencji, a gdzieindziej robotnicy.

W naszej emigracji kontynentalnej stosunki te przedstawiały się w ten sposób, ze inteligencja przeważnie emigrowała w głąb Rosji i stamtąd wracała często zbogacona, pracownicy fizyczni emigrowali na zachód Europy, przeważnie do Francji, Niemiec, Czech.

Widzimy stąd, że interesy emigracji polskiej nie są jednolite, że te tereny, które mogą się bardzo nadawać dla naszych pracowników fizycznych. dla robotników sezonowych, mogą nie przedstawiać żadnej wartości dla emigracji naszej inteligencji.

W związku z tem i polityka Sejmu i Rządu winna mieć w tej mierze określony program.

Posłuchajmy, co mówi w tej sprawie rzecznik rządu, dyrektor urzędu emigracyjnego, na posiedzeniu Sejmowej komisji emigracyjnej i jakie opinje wypowiadają na temże posiedzeniu rzecznicy naszych izb ustawodawczych.

Dyrektor urzędu emigracyjnego podaje w sprawozdaniu, co następuje:

...Jeżeli chodzi o *polską emigrację kontynentalną*, to na pierwszem miejscu stoi Francja z liczbą około 500.000 emigrantów polskich, nadto emigracja sezonowa do Niemiec, dochodząca do 150.000 robotników na roli. Następnie idzie Danja, Gdańsk, Rumunja. Turcja i t. d. Emigracja polska we Francji, rekrutująca się głównie w przemyśle, górnictwie i na roli, skarży się niejednokrotnie na nieuszanowanie przepisów kontraktowych, pomimo obowiązującej konwencji emigracyjnej. W szkolnictwie np. zachodzą często niedomagania, polegające na opornem stanowisku pracodawców, przy zakładaniu polskich szkół prywatnych.

Rząd polski dopłaca polskim nauczycielom we Francji do wysokości ich pensji, jakie pobierali w kraju. Obecna emigracja do Francji ustała prawie zupełnie, w roku 1925 wyjechało jeszcze 45.000 osób.

Rejestracja wykazała, że liczba dzieci szkolnych we Francji w wieku szkolnym wynosi 29.972, z czego uczęszcza do polskich szkół 21.000 dzieci. Istnieją 206 oddziałów polskich i 96 nauczycieli. Cała trudność jest w tem, że polscy nauczyciele traktowani są przeważnie, jako tłómacze języka polskiego.

Z Niemcami zawarto prowizoryczną umowę emigracyjną, by narazie przeciwdziałać dzikiej emigracji, jaka rokrocznie miała miejsce.

Emigracja zamorska kieruje się głównie do Ameryki, Stan. Zjedn., Kanady, Brazylji. Kontyngent, wyznaczony do Am. St. Zjedn. około 6000 osób, nie został wyczerpany z powodu trudności, stawianych przez konsulat amerykański. Do Kanady jest o tyle emigracja utrudniona, że wymagany warunek posiadania kilkuset dolarów przez emigranta czyni emigrację z Polski niemożliwą. W ostatnim czasie czyni się starania pomiędzy rządem polskim a rządem stanu St. Paulo w Ameryce Południowej, celem wysyłania tamże emigrantów do plantacji kawy. Przejazd emigrantów odbywać się ma na koszt stanu St. Paulo. Kolonja polska tamże już jest dość liczną.

Również i do Parany należałoby skierowac polską emigrację na role. Istnieje tam już około 200.000 Polaków osiadłych na roli. Tereny kolonizacyjne w tych krajach zostały przez specjalnych delegatów rządowych zbadane, jako nadające się dla naszej emigracji.

Natomiast nie doradza się emigrować do Australji oraz Afryki, jako do krajów o szkodliwym dla nas klimacie.

Ze względu, iż w Polsce mamy rocznego przyrostu ludności 500.000 głów, grozi nam w kilku latach przeludnienie i należy zawczasu szukać odpowiednich terenów kolonizacyjnych dla polskiej emigracji.

Złożony Komisji Emigracyjnej rządowy materjał statystyczny, w sprawie emigracji kontynentalnej i zamorskiej do roku 1924 włącznie, przedstawia się jak następuje:

Dane przybliżone.

Ruch emigracyjny w Polsce

w okresie od 11.XI 1918 do 31.XII 1924 r.

Rok	Emigracja			Reemigracja
	Ogółem	Zamorska	Kontynentalna	Ogółem
Ogółem	465.703	308.728	156.975	1.379.426
1918 (od 11,XI)	4.629	4.629	—	82.952
1919	6.705	5.901	804	202.611
1920	88.304	74.121	14.183	112.365
1921	116.300	107.449	8.851	582.525
1922	70.089	38.716	31.373	289.866
1923	127.421	55.402	72.020	40.499
1924	82.255 ?	22.511	29.744x	28.808

Opinja posłów sejmowych, wyłoniona w dyskusji nad tem sprawozdaniem, da się streścić w następujących ich żądaniach:

1) rząd winien przedstawić projekt ustawy emigracyjnej, ustalić wytyczne polityki emigracyjnej, zreorganizować urząd w kierunku rozszerzenia jego działalności i autonomji, pouczyć nasze placówki zagraniczne o zakresie i sposobie wykonywania opieki nad wychodźtwem, ustalić podstawy i formy współdziałania czynników rządowych z instytucjami społecznemi w zakresie polityki emigracyjnej;

2) rząd winien ustalić i zabezpieczyć wychodźtwu składanie oszczędności w bankach polskich, w taryfach opłat konsularnych uczynić jeszcze większe ulgi lub całkowite zwolnienie robotników od opłat.

Rzeczą charakterystyczną jest, że w obydwóch tych opinjach nie wzmiankowano nawet o inteligencji bezrobotnej, o ulgach w opłatach konsularnych dla tej inteligencji, i o terenach nadających dla emigracji tejże inteligencji, nie wspomniano podczas debat, wychodząc z założenia, że dla inteligencji bezrobotnej są potrzebne specjalne tereny, i o potrzebie wyszukania i udostępnienia takich terenów tem więcej, że wychodźtwo obecnie jest nader ograniczone, roczny przyrost ludności w Polsce przenosi 450.000 głów, i sumę tą, jezeli rynek pracy i produkcji gwałtownie się nie ruszy, bez mała corocznie powiększa ilość bezrobotnych.

A od czasu wielkiej wojny warunki wychodźtwa się zmieniły. Z jednej strony wstrzymały Stany Zjednoczone Ameryki Północnej przypływ ludności obcej. To samo zrobili częściowo Niemcy. A z drugiej strony, jest dziś robotnik za biedny, aby móc się zdobyć na wychodźtwo za własne pieniądze i na własną rękę. Za morze może w bieżącym roku wyjechać zaledwie 35 tysięcy ludzi (do Stanów Zjednoczonych 6 i pół tys., do Kanady 6 tys. do Brazylji 10 tys., do Palestyny 12 tysięcy) a do krajów Europy wyemigruje w tym roku bodaj, czy więcej: niż 103 tys., ludzi (do Niemiec sezonowo 50 tys., do Francji 40 tysięcy, do Gdańska 10 tys., Danji 1750, do Rumunji i innych krajów około 2 tys.)

Liczby te, oparte bądź to na kontygencie, jaki niektóre państwa, jak np. Stany Zjednoczone dopuściły, bądź też na zwykłym popycie na ręce do pracy, jak np. we Francji lub Danji, nie stoją oczywiście w żadnym stosunku do naszego bezrobocia.

W interesie inteligencji pracującej wogóle a w szczególności w interesie inteligencji bezrobotnej domagamy się:

1) badania terenów (Parana, Turcja, Persja, kolonje francuskie), nadających się do stałej lub sezonowej emigracji dla inteligencji pracujacej,

2) opublikowywanie tych wiadomości w prasie, względnie dostarczanie ich zainteresowanych instytucjom społecznych, z podaniem wiadomości, na jak długo i na jakich warunkach i jakiego rodzaju fachowcy, architekci, technicy, miernicy itp. są potrzebni;

3) czynienia jak najdalej idących ułatwień komunikacyjnych i inwestycyjnych bezrobotnej inteligencji pracującej.

Z TYGODNIA

ODEZWA POLSKIEJ KONFEDERACJI PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH. Otrzymaliśmy odezwę, w której m. in. czytamy:

Skazani w pierwszym okresie niepodległości na rolę społecznego proletarjatu, odsunięci sztucznie od wpływu na losy ojczyzny — pracownicy umysłowi wszelkich zawodów i poglądów politycznych, zrzeszeni w ilości około 120.000 w polskiej konfederacji pracowników umysłowych, uważają za swój obowiązek podnieść głos w dzisiejszej przełomowej chwili. Dalecy od uprawiania jakiejkolwiek polityki, nawołujemy do zachowania spokoju i obrony pokoju domowego.

Nie wolno nam nigdy zapominać o tem, że położenie zewnętrzne państwa nie jest dogodne, że trudności gospodarcze i finansowe, przez które państwo nasze przechodzi wraz z innemi państwami, wymagają przedewszystkiem skupienia sił, utrzymania wewnętrznej równowagi i ogólnych ofiar. Stan przewlekłej wojny wewnętrznej, choćby z najlepszych intencji, choćby nawet pod najszlachetniejszemi hasłami, może okazać się w swoich skutkach zabójczy dla najwyższego dobra cywilizacyjnego, jakie mamy — dla państwa.

Wzywamy wszystkie organizacje zrzeszone i wszystkich ich członków, wzywamy wszystkich obywateli, którzy jeszcze nie zatracili zmysłu państwowego, i którym drogi jest byt i przyszłość Polski, aby cały swój wpływ osobisty i organizacyjny zużyli w ciągu dni najbliższych w kierunku dodawania otuchy wątpiącym, zagrzewania do pracy zniechęconych, godzenia powaśnionych, utrzymania za wszelką cenę wewnętrznego pokoju i rownowagi.

Tylko bowiem całkowity spokój i opanowanie doprowadzić mogą do powstania przez wszystkich z upragnieniem oczekiwanego rządu silnego i świadomego swych wielkich obowiązków, *od powołania na stanowiska kierownicze ludzi światłych, fachowców doświadczonych*, charakterów tęgich.

Spokoju i pracy wymaga od nas ojczyzna!

ZAPOMOGI DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH. Od 24 do 29 maja zarząd obwodowy funduszu bezrobocia w Warszawie wypłacił 349 pracownikom umysłowym pozbawionym pracy 18.240 zł. w formie zapomóg.

WYNIKI FINANSOWE DZIAŁALNOŚCI TRAMWAJÓW MIEJSKICH. Po zbadaniu przez kontrolę miejską ksiąg i dokumentów dyrekcji tramwajów miejskich magistrat zatwierdził bilans tramwajów w r. 1925. Bilans ten zamyka się sumą zł. 50.178.510. Rachunek zysków i strat zamknięto sumą zł. 33.078.399, przyczem dokonano odpisów następujących: na fundusz zatrudnienia bezrobotnych zł. 64.085, na fundusz renowacyjny zl. 1.463.750, na fundusz renowacyjny autobusów 164.000 zł., na emerytalny zł. 100.000 oraz na fundusz inwestycyjny zł. 8.386.311.

OBIADY DLA BEZROBOTNYCH. Stołeczny komitet obywatelski pomocy bezrobotnym utrzymuje obecnie kuchnie przy ul. Ogrodowej 16, Fabrycznej 3, Grzybowskiej 23 i 11 Listopada 20 na Pradze dla pracowników fizycznych oraz przy ul. Mazowieckiej 8, Al. Jerozolimskich 43, Rysiej 2, Św. Krzyskiej 17 i Krak. Przedmieściu 62 dla pracowników umysłowych. Pierwsze wydają łącznie po 4.100 obiadów dziennie, drugie zaś po 150. Oprócz bezpłatnych obiadów wydawana jest inteligencji pracującej pewna ilość obiadów ulgowych po 40 gr. i zwykłych po 80 gr. Liczba bezpłatnie wydawanych obiadów będzie stopniowo powiększana.

Przyp. redakcji: Ze sfer miarodajnych dowiadujemy się, że koszty administracyjne, wydatkowane przez Stołeczny Komitet Obywatelski, są niepomiernie wielkie w stosunku do wydawanych zapomóg. Koszty administracyjne w pokrewnych instytucjach wynoszą do 10 proc. ogólnego obrotu, bardzo źle jest, gdy przewyższają 60 proc. Bardzo to nas ucieszy, jeśli będziemy mogli w przyszłości zmienić nasze zdanie o zbyt wielkich kosztach administracyjnych Komitetu. Społeczeństwo pieniądze daje na bezrobotnych, a nie na kosztowną administrację.

BEZROBOCIE W ROSJI SOWIECKIEJ. Komisarjat rolnictwa komunikuje, iż bezrobocie na wsi jest w roku bieżącym równie silne, jak w poprzednim, zwłaszcza w okręgach czarnoziemu, gdzie jedynym środkiem przeciwdziałania bezrobociu może być przesiedlanie. W bieżącym roku 400.000 osób złożyło deklaracje o zamierzonem przesiedleniu.

OTWARCIE WYDZIAŁU FARMACEUTYCZNEGO UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO. Otwarcie Wydz. Farmaceutycznego, które miało nastąpić w maju b. r., lecz zostało odłożone wskutek wypadków politycznych, odbędzie się w dn. 6 czerwca b. r. o godz 22 w południe w auli Uniwersytetu.

Uroczystość rozpocznie J. M. Rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr. S. Pieńkowski wręczeniem insygniów — berła i łańcucha — pierwszemu dziekanowi prof. dr. Wład. Mazurkiewiczowi. Po przemówieniach dziekana i przedstawiciela młodzieży farmaceutycznej uroczystość zakończy prodziekan prof. dr. Koskowski wykładem z dziejów powstania Wydziałów farmaceutycznych.
Inauguracja tak pożytecznej placówki naukowej świadczy najlepiej o rozwoju nauk farmaceutycznych w Polsce i zwiększeniu się zainteresowania wśród młodzieży tą ważną gałęzią zawodową.

STAN BEZROBOCIA W NIEMCZECH. Na 1 maja w Niemczech — według statystyki urzędowej—było ogołem bezrobotnych 1.784.000 osób, wobec 1.882.000 osób bezrobotnych w połowie kwietnia, czyli liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 5 proc. Ilość członków rodzin bezrobotnych zmniejszyła się również z 1.975.000 osób do 1.821.000 osób. Liczby te dotyczą bezrobotnych, korzystających z zasiłków rządowych.

EMIGRACJA INTELIGENCJI. Nie wyjeżdżać na chybił trafił!

W czasach ostatnich bardzo znaczna liczba zawodowo wykwalifikowanych przedstawicieli inteligencji, pozbawionych w kraju pracy i zarobków, usiłuje znaleźć podstawy egzystencji materjalnej poza granicami Polski aż do najdalszych krańców świata włącznie. *Emigracja inteligencji do Peru i do Chili, do Konga i na Madagaskar, do Turcji, do Persji i t. p. przybiera coraz szersze rozmiary* i co gorsza odbywa się bezplanowo na podstawie mętnych pogłosek o znakomitych jakoby widokach zarobkowania w tych krajach. Przed takiem lekkomyślnem obieraniem celu podróżnego należy jaknajusilniej ostrzegać zainteresowanych. Ktokolwiek zamierza opuśnić Polskę na stałe, winien uprzednio zdobyć możliwie dokładne informacje o kraju, dokąd się udać pragnie. Zarówno Państwowy Urząd Emigracyjny w Warszawie (ul. Królewska 23), jak poselstwa danych państw w Polsce, względnie poselstwa i konsulaty polskie zagranicą są źródłem, skąd czerpać można informacje rzeczowe.

BEZROBOTNI DO KOMISARZA RZĄDU O INTERWENCJĘ. Grupa robotników, zarejestrowanych w P. U. P. P. i oczekujących na pracę już od r. 1924, złożyła wczoraj na ręce komisarza rządu gen. Składkowskiego opatrzony 194-ma dodpisami memorjał, w którym w nader ostrej formie protestuje przeciwko protekcjonizmowi rzekomo praktykowanemu w jednym z oddziałów tego urzędu. W memorjale swym, zatytułowanym „protest“, stwierdzają oni, że niektórzy robotnicy w kilka dni po zarejestrowaniu otrzymują już pracę, podczas, gdy liczne rzesze bezrobotnych oczekują daremnie na pracę po kilka lat. Fakt ten, tłumaczy ich wystąpienie do komisarza rządu z prośbą o ingerencję.

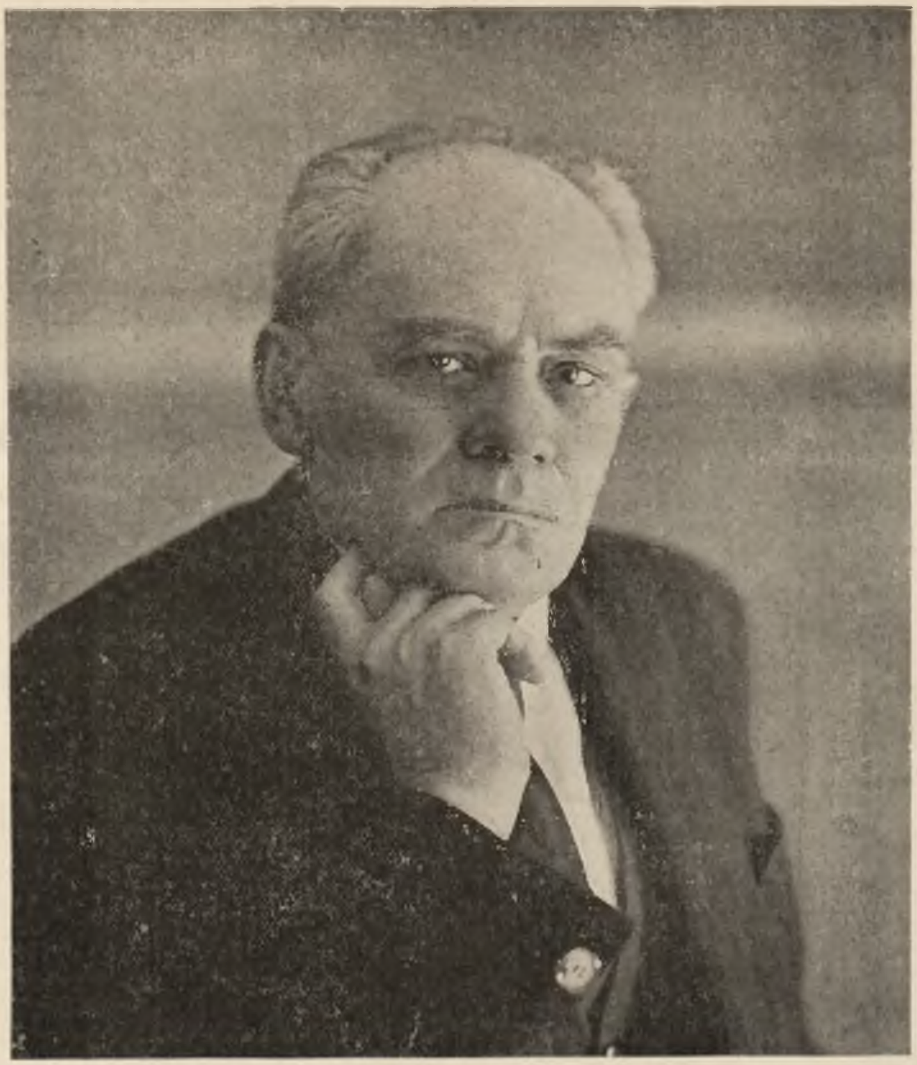
Przypuszczamy, że sprawa wyjaśniona zostanie wkrótce przez czynniki miarodajne.

SZTUKA I WIEDZA

POETA I DZIECINA

Porzuciłaś na ziemię rycerzyka z drewna,
Co z mieczem pędzi na wrogi,
I lalkę, pełną strojności,
I w obojętności bezwrogiej
Wzgardziłaś książczyną,
Gdzie Robinson zwalcza tłum mnogi
Różnych przeciwności,
I pytasz mnie, który tą godziną
Przyszedłem w twoje progi,
Kim jestem; kim jestem — pytasz, dziecino.

Jestem tym rycerzykiem z farby i drewna,
Co przysiągł życie oddać tam
U bram ponurych zamczysk, gdzie królewna,
Gdzie jakaś rzewna myśl czekana
Wygląda swego rzecznika i pana.
Jestem tym Robinsonem,
Co ręką obronną wyszedł z oceanów wrzątku,
Poczuł się sam, sam na bezludnym przylądku,
Gdzie wszystko od ziemi aż do nieba
Budować trzeba
Od początku.



Ś. p. Stefan Żeromski, dla którego organizacje społeczne, jako autorowi „Wiatru od morza“, postanowiły wystawić pomnik na Jastrzębiej Górze nad morzem polskiem w okresie bieżącego lata.

Jestem tą lalką,
Którą w dni świąt
Pieszczą pogłaskiem ręki,
Zgadują smęt jej i lęki,
Stroją w jedwab cienki,
W barwne sukienki,
We wieńce,
A potem niewiadomo skąd
W obojętności bezwrogiej,
Łamią jej ręce,
Wyrywają nogi
I rzucają w kąt.



Eskspedycja naukowa na pływających wyspach.
Na Atlantyku znajdują się olbrzymie, ciągnące się na setki kilometrów pływające wielowiekowe, gęste masy wodorostów, tworzące jakby pływające wyspy. Wśród wysp tych znajdują się całe „miasta" rozbitych i sprowadzonych tu prądami okrętów. Ilustracja przedstawia przyrodnika, zarzucającego z okrętu siatkę celem uchwycenia znamiennych okazów fauny i flory.

NASI LOTNICY

Pasował nas nasz górny bóg
na uskrzydlonych rycerzy niebiosów,
by spokój pracy miał młot i pług,
by w okamgnieniu od naszych ciosów
z obłocznych posów strącan był wróg.

Cóż, że być zdamy się chmurką komarów,
gdzieś zabłąkaną między firmamenta,
imamy mocnym wzrokiem kontynenta
my gromowładne, my białe orlęta,
strażniki polskich granic i bezmiarów.

Przez śmigieł błysk, silników huk,
nasz celny grot, nasz lot między gwiazdy,
przez naszą możną wzgardę dla trwóg,
gdy z nieb strącamy wraże najazdy,
niech będzie chwalon nasz wielki bóg.

rk.

SZCZĘŚLIWOŚĆ DUCHA

Gdy czółnem moim fal zwały miotały,
Rodzime w falach nikło mi wybrzeże,
Duch mój nie padał od znoju zbolały,
Własne zwątpienia miażdżył słowem: wierzę.

Wierzę w ukoje, w spoczynek po znoju,
We wszystkich ludzi słoneczne przymierze,
W tryumf miłości, we święto spokoju,
I w swoje własne chwile szczęścia wierzę...

Płynę promienna owym słowem: wierzę,
Płynę promienna nad głębią wód ciemną.
I cóż, że ręce mi mdleją przy sterze?
Nie powiem nigdy, skargi: nadaremno...

Ta wiara czasem serce mi rozkrwawia,
Aż łzy mi z powiek zrywa zawierucha.
Miłość jest smutna, ale wiara zbawia.
Wiara, najdrożsi, to szęśliwość ducha.

A. Piątkowska-Przedlecka

OSTATNI BÓJ

I.

Po wierzchu stwardniała skorupa,
we wnętrzu syczy ogień!
Jakże dnie są kosztowne
i jakże noce drogie.

Spęczniały kurz pudruje
twarze leniwych miast;
na niebie noc zdziobuje
pszenicę jasnych gwiazd.

Cóż wam pomoże okólnik
ministra przemysłu i handlu,
już niema komu tańczyć
w wymarłym tingle-tanglu!

Dolary warczą na franki,
franki czyhają na złote.
Znużyło nas blade „wczoraj",
trwoży nas krwiste „potem".

W biurach, urzędach i bankach
zmęczyły się Unterwood'y.
Dyrektor ma twarz gipsową
i monokl błyszczącej nudy.

Cyfry zjadliwe i złe
kąsają mózg buchaltera.
Po biurze chodził ktoś,
podpisy wszystkich zbierał.

Jedynka jest ostrym nożem,
trójka, jak wąż, się wije;
ósemka — powróz skręcony
i pętla na szyję.

II.

Domy są bez źrenic;
ziewają cicho bramy.
W klatce mąż krzyczy do żony:
— od dzisiaj się nie znamy —

Tylko ulica żyje!!

Nagle — na skręcie — ulicy
błysnęło — słońce — w kaskach!
Szła granatowa falanga
w tupotu równych trzaskach!

III.

Nie ci, co kartki rozdają
lub głaszczą bomby pod bluzą,
nie ci rozpalą słońca
i nowe życie obudzą.

W niewielkim domku za miastem
pod ciemnym namiotem nocy,
czuwa MÓZG, jak sejsmograf,
— obmyśla nagłą pomoc.

I rzuci ją dnia pewnego,
owinie nią całą Polskę
i powie: „za wasze męki
bierzcie orderu podwiązkę"

Tłumy o zżółkłej skórze,
porwane przez życie na strzępy,
świdruja spojrzeniem wystawy
i kolonjalne sklepy.

Tłuką butami bruki
tupotem podeszew i pięt.
Jak sztandar rozwinął się pochód,
jak wąż wyginał się w skręty.

Ruchliwe, małe postacie
dawały kartę po karcie.
Bierzcie! — to wasze mieszkanie!!
bierzcie! — to wasze żarcie!!

Rozbłysła się czerwień okrzyków,
jak ogień, spadła na place.
Tłum rwał rękami kraty
przed odświeżonym pałacem!

I walkę stoczymy ostatnią,
walkę o inne życie,
aż skona zczerniałe „wczoraj",
aż błyśnie „dziś" w rozkwicie.

Zdzisław Roykiewicz

O POPARCIE POLSKICH WYNALAZKÓW. Do dziś dnia większość społeczeństwa nie docenia niestety zupełnie znaczenia, jakie ma dla techniki praca wynalazcy. Wynalazca polski nie znajduje w kraju nietylko kapitału dla zrealizowania swego pomysłu, lecz nie spotyka się nawet z dostatecznem poparciem ze strony społeczeństwa i rządu.

W celu przełamania tej obojętności, wobec rozwoju udoskonaleń i wynalazków na zachodzie powstał w Warszawie projekt zozganizowania wystawy wynalazków.

Idąc po drodze zrealizowania projektów, postanowiono zorganizować wystawę, której pierwszem zadaniem byłoby zaznajomienie szerokich mas z postępem, osiągniętym w ostatnich latach w dziedzinach techniki, budownictwa gospodarstwa domowego, rolnictwa i higjeny, popierając przytem przedewszystkiem wytwory rodzimej produkcji, bądź inwencji. Jednocześnie jednak, mając na względzie obudzenie inicjatywy w kierunku wynalazczości i godząc się z faktem, iż niestety zachód wyprzedził nas w wielu bardzo dziedzinach—postanowiono udzielić miejsca eksponatom zagranicznym.

Wystawa jest otwarta w jednym z największych i najlepiej nadających się na ten cel gmachów w Colosseum przy ul. Nowy-Świat 19 w Warszawie. Przestrzeń, którą można wyzyskać, wynosi około 1500 m. kw.

ŚWIĘTO KSIĄŻKI. Godną naśladowania uchwałę powzięła hiszpańska rada ministrów, pod przewodnictwem jenerała Primo de Rivery.

Oto, corocznie, dzień narodzin największego pisarza Hiszpanji Cervantesa, mianowicie 7 października, ma być obchodzony w całej Hiszpanji, jako święto książki.

Zamiarem inicjatorów tego pięknego święta jest zwrócenie uwagi całego społeczeństwa hiszpańskiego na potrzebę rozwoju oświaty, wzmożenia czytelnictwa i poparcia hiszpańskiego ruchu wydawniczego.

W święto książki ma być odczytany we wszystkich szkołach hiszpańskich, nie wyłączając uniwersytetów, a dalej we wszystkich koszarach i na okrętach wojennych, pewien ustęp z wybranej w tym roku książki. Poza tem ministerjum oświaty rozdawać będzie w dniu tym darmo godne poparcia książki. Zarządy gminne mają w tym samym celu tworzyć fundusze specjalne, a księgarnie mają sprzedawać w dniu tym książki niżej cen normalnych.

ZORZA PÓŁNOCNA W GDAŃSKU. Wydział Morski w Nowymporcie w Gdańsku zaobserwował w r. b. zorzę północną. Zjawisko wystąw postaci czerwonego pasma o szerokości około 3° i było złożone z dwóch smug, z których jedna rozciąga się od 40° nad horyzontem w kierunku *NE* aż do okolicy zenitu, druga zaś, będąca jakgdyby przedłużeniem pierwszej, zaczynała się w odległości około 10 od zenitu i biegła w kierunnu *WSW*, kończąc się na wysokości 30° nad horyzontem. Zjawisko miało barwę zmienną w zakresie od bladoróżowej ceglastej do ciemno-krwistej. Natężenie świecenia było również bardzo zmienne i sprawiało wrażenie falowania, przyczem świecenie smugi zachodniej było znacznie silniejsze, niż smugi *NE*.

O godz. 20 min. 7 barwa poczęła się zmieniać, przechodząc w odcień błękitny, zielonkawy, miejscami złotawy, przyczem natężenie zjawiska stopniowo słabło. O godz. 20 min. 10 zorza znikła.

Dzięki czerwonej barwie zorzy przypuszczano początkowo, że zjawisko jest łuną pożaru. W ten sam sposób zjawisko komentowała ludność Gdańska, Sopot i okolicy. Komunikaty o zjawisku otrzymano również z półwyspu Helskiego, z których wynikałoby, że zorza trwała tam nieco dłużej, prawdopodobnie dzięki ciemniejszemu tłu nieba, pozbawionemu odblasku od świateł okolicznych latarń.

Zjawisku towarzyszył silny wiatr zachodni (18 *m s*) oraz częściowe zachmurzenie nieba. W okolicy zenitu niebo było pogodne, miejscami jednak zawoalowane, powodując wieniec naokoło księżyca.

Wyjątkowe natężenie zorzy w tych szerokościach wywołane jest prawdopodobnie ożywioną działalnością słońca, przejawiającą się obecnie w związku ze zbliżeniem się maximum plam słonecznych.

Dr. E, Stenz.



Angielski malarz, Mascoe czyniący studja na polskim żaglowcu „Lwów“, dal nader ciekawy rysunek, uplastyczniający chwilę, kiedy fala morska przechodzi przez pokład i marynarze kurczowo chwytają za takielunek.

RUCHOME CHODNIKI. Towarzystwo transportowe w Hawrze zamierza zbudować w porcie chodnik ruchomy, t. zw. „trottoir roulant“ zamiast kolejki linowej. Dwa chodniki ruchome, jeden do wznoszenia się, drugi do schodzenia, pozwolą na wygodne przebycie 300 schodów.

Na chodniku będzie dość miejsca, by postawić rower, lub ręczny mały wózek. Urządzenie takie, jak obliczono, zmniejszy koszta eksploatacji bez zwiększania kosztów utrzymania.

LUDNOŚĆ KULI ZIEMSKIEJ. Według ostatnich oszacowań ludność kuli ziemskiej wynosi 1.895 miljonów. Oznacza to bardzo silny wzrost w ostatnich 15 latach, gdyż w r. 1910 oceniano ludność ziemi na 1.620 miljonów, w roku 1920 na 1.791 miljonów. Najsilniejszy przyrost wykazuje Ameryka (25·9 proc.), oraz Azja (23·5 proc.), znacznie słabszy Afryka (8·3 proc.); Europa, dotknięta wielką wojną, zwiekszyła swą ludność tylko o 3·3 proc.

Oto cyfry ludności dla tych czterech kontynentów w r. 1924:

	ludność	gęstość na klm kw.
Europa . .	462 1/4 milj.	48·2
Azja . . .	1·060 1/4 „	24·3
Afryka . .	137 1/3 „	4·8
Ameryka .	227 1/8 „	5·2

JAK OBLICZA SIĘ WIEK EPOKI LODOWEJ? Wiadomem powszechnie jest każdemu, że w niedawnej stosunkowo epoce geologicznej, mianowie w dyluwjum, Europa północna i góry Europy południowej pokryte były lodowcem. Geologowie i antropologowie starają się rozmaitemi sposobami określić czas, który dzieli chwilę obecną od ostatniego stadjum lodowca, a to tem bardziej, że ukazanie się człowieka datuje się z dyluwjum. Albert Heim, geolog szwajcarski, badał tę kwestję i starał się określić ów czas zapomocą pomiarów stożka, który usypują rzeki Alp, wpadając do licznych tamtejszych jezior. Od roku 1851—1878 mierzono dokładnie wzrost delty, sypanej przez rzekę Reuss w jeziorze Czterech Kantonów. Deltę ową zaczął usypywać Reuss po cofnięciu się ostatecznem lodowca. Z pomiarów dokonanych mógł Heim wyliczyć, ile czasu potrzebowała rzeka, aby usypać całą deltę, a więc jaki okres dzieli nas od ostatniego stadjum lodowca. Wedle niego wynosi on 16.000 lat, jednak biorąc pod uwagę błąd możliwy przy tego rodzaju obliczeniach można ten czas zmodyfikować do 10.000 lub rozszerzyć do 50.000 lat. Inni glacjologowie, Penck i Brückner, ustalili ten czas na 24.000 lat. Francuz W Collet badał rzeki stoków zachodnich Alp, Durance i Arwę i, przypuszczając całkiem zresztą trafnie, że w fazie ustępowania lodowca tworzenie się delt musiało być daleko szybsze, niż dzisiaj, gdyż wody rzek niosły wówczas daleko więcej materjału skalnego, przypuszcza, że ilość lat, którą podali jego niemieccy poprzednicy, jest za wielka i zmniejszył ją do 10.000 lat. Ważnem byłoby stwierdzenie tego wieku innemi metodami, gdyż od tego zależy, jaki wiek przypiszą antropologowie ukazaniu się człowieka. *A. A.*

ROZWÓJ RADJOTECHNIKI ZAGRANICĄ. Kilka dat statystycznych, opublikowanych niedawno przez Radio Corporation of America (Amerykańskie Towarzystwo Radjotechniczne), świadczy o rozwoju wprost niebywałym radjotechniki w Ameryce: inwestycje w przemyśle radjotechnicznym wynosiły: r. 1020 — 2 miljony dolarów; 1921 — 5 miljonów; 1922 — 60 miljonów; 1923 — 120 miljonów; 1924 — 350 miljonów, zaś z początkiem r. b. w przybliżeniu 450 miljonów dolarów; ilość radjoodbiorników lampowych wynosiła w grudniu ub. r. około 4·5 miljonów, stacyj nadawczych użyteczności publicznej było 538 (na całym świecie około 1000), oprócz tego około 18.000 radjostacyj nadawczych amatorskich i 16.000 nadbrzeżnych. Na 24·5 miljonów rodzin w Stanach Zjednoczonych 3·5 miljony posiadały radjoodbiornik, podczas gdy 12·8 miljonów rodzin posiadało samochód. W tym samym czasie było zainstalowanych 14.347.395 telefonów zwykłych.

Pismo Radioélectricité podaje ilość radjostacyj nadawczych publicznych w drugiej połowie 1924, wypadających na 1 miljon mieszkańców: Stany Zjednoczone Am. Płn. 5·1; Szwecja 2·2; Danja 1·2; Szwajcarja 0·9; Holandja 0·78; Anglja 0·49; Norwegja 0·45; Belgja 0·3; Rumunja 0·17; Niemcy 0·14; Francja 0·077.

U nas są obecnie czynne 4 radjostacje (Warszawa, Poznań, Kraków, Grudziądz), czyli około 0·15 na miljon mieszkańców.

J. Inż.

DZIAŁ OFICJALNY Z. P. B. P. U.

WALNE ZEBRANIE Z. P. B. P. U. Zarząd Zrzeszenia Pomocy Bezrobot. Pracow. Umysł. — zawiadamia członków Zrzeszenia, że dnia 20 czerwca r. b. o godz. 3 i pół po południu w lokalu Zrzeszenia odbędzie się Walne zgromadzenie z porządkiem następującym:

1) Wybór przewodniczącego zebrania, asesorów i sekretarzy.
2) Sprawozdanie Zarządu.
3) Zatwierdzenie statutu.
4) Sprawozdanie kasowe.
5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6) Sprawozdanie Komisji Zapomogowej.
7) Sprawozdanie Komisji Dochodów Niest.
8) Sprawozdanie Komisji Emigracyjnej.
9) Wolne wnioski.
10) Wybór Zarządu.
11) Wybór Komisji Rewizyjnej.
12) Wybór sądu koleżeńskiego.

UWAGA I-sza: Wejście za okazaniem legitymacji członkowskiej. Osobom postronnym wstęp na zebranie Zrzeszenia wzbroniony.

II-ga: Listy kandydatów na prezesa i vice-prezesa oraz członków Zarządu, należy złożyć w sekretarjacie najpóźniej do dnia 15 czerwca.

III-a: W razie nieprzybycia na walne zebranie dostatecznej ilości członków, następne zebranie odbędzie się po 14 dniach, o godzinie 3 m. 30 po południu (30-ty paragraf statutu).

NIEZROZUMIAŁE POSTĘPOWANIE URZĘDNIKÓW FUNDUSZU BEZROBOCIA W BYDGOSZCZY. Zarząd Zrzeszenia powiadamia, iż zwrócił się zgodnie z opinją Oddziału I-go Z. P. B. P. U w Bydgoszczy do p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej z następującem zapytaniem: Czy wiadomo jest p. Ministrowi, że w Bydgoszczy „Fundusz Bezrobocia“ nie wydaje zasiłków bezrobotnym w myśl ustawy, t. j. od 45 do 100 zł., jak jest przyjęte ogólnie, a wydaje tylko zaliczki w sumie od 15 do 50 zł., — i prosił p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej o wyjaśnienie powyższej sprawy.

BONY NA OBIADY. Komitet Naczelny do spraw bezrobocia wydaje bony na obiady organizacjom i związkom na dekady, co utrudnia nabywanie bezrobotnym, gdyż brak gotówki uniemożliwia wpłacenia zgóry za 7 dni.

NOWY ODDZIAŁ Z. P. B. P. U. W ŻYRARDOWIE. W maju r. b. delegacja bezrobot. prac. umysłowych Żyrardowa, zwróciła się do Centrali Z. P. B. P. U. celem załatwienia formalności, potrzebnych do ukonstytuowania oddziału Z. P. B. P. U. w rzeczonem mieście.

NOWY ZARZĄD I-go OBWODU Z. P B. P. U. Dnia 14 maja r. b. o godz. 10 m. 30 przed południem odbyło się Walne Zgromadzenie Oddziału I-go Z. P. Bez. P. Umysł., na którem wybrano nowy zarząd.

ODDZIAŁ Z. P. B. P. U. W SOSNOWCU. W odpowiedzi na zapytanie bezrob. kolegi Wacława Przeradzkiego z Będzina — komunikujemy, iż Zrzeszenie Pom. Bez. Pr. Umysł. ma prawo otwierania Oddziałów na prowincji i że uważa za pożądane utworzenia takiego oddziału w Sosnowcu. — Centrala Zrzeszenia ze swej strony będzie się starała jak najgoręcej popierać wszelkie sprawy Oddziału tego, związane z zadaniami Zrzeszenia.

AUDJENCJA U P. PREZESA MINISTRÓW BARTLA. Delegacja Z. P. B. P. U. za pośrednictwem sekretarjatu p. premjera, uzyskała posłuchanie u pana premjera, wyznaczone na dzień 15 czerwca r. b. Delegacja przedstawi p. premjerowi najwazniejsze potrzeby bezrobotnych pracowników umysłowych i dezyderaty odnośnie reorganizacji akcji zapomogowej Rządu.

KONKURS.

(31-a NAGRÓD).

OGŁASZAMY KONKURS TREŚCI NASTĘPUJĄCEJ: KTO DA NAJBARDZIEJ WYCZERPUJĄCĄ I TRAFNĄ ODPOWIEDŹ NA PYTANIE:

„CO NALEŻY UCZYNIĆ, BY ZNALAZŁA PRACĘ NASZA INTELIGENCJA BEZROBOTNA“ — TEN OTRZYMA 100 (STO) ZŁ.

KAŻDA Z OSÓB 30-u, KTÓRE NADEŚLĄ MNIEJ TRAFNE ODPOWIEDZI, OTRZYMA NAGRODĘ W POSTACI WARTOŚCIOWEJ KSIĄŻKI.

ODPOWIEDZI, OPATRZONE GODŁAMI, WRAZ Z WYPEŁNIONYM, NIŻEJ PODANYM KUPONEM, NALEŻY NADSYŁAĆ PRZED DN. 1 SIERPNIA B. R. POD ADRESEM ADMINISTRACJI „GŁOSU INTELIGENCJI BEZROBOTNEJ“.

SĄD KONKURSU STANOWIĆ BĘDZIE ZARZĄD ZRZESZENIA.

Zarząd
ZRZESZENIA P. B. P. U.

„Głos Inteligencji Bezrobotnej“
ADMINISRACJA

Kupujcie w firmach wspierających bezrobotnych!

Wydawca: ZRZESZENIE POMOCY BEZROBOTNYM PRACOWNIKOM UMYSŁOWYM
Redaktor: **KRAJEWSKI** Druk. „Współpraca", ul. Wspólna 3a.

Wydawca: ZRZESZENIE POMOCY BEZROBOTNYM PRACOWNIKOM UMYSŁOWYM.
Redaktor: KRAJEWSKI
Druk. „Współpraca", ul. Wspólna 3a